



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

Jarosław Gałkiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa G. B.

przeciwko D. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 16 lipca 2025 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z 5 marca 2019 r., sygn. VII GC 2999/18:

- 1. oddala skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

Jarosław Gałkiewicz

Grzegorz Pastuszko

Maria Szczepaniec

[D.Z.]

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 marca 2019 r. w sprawie VII GC 2999/18, Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od D. M. (dalej: „pozwany”) na rzecz G. B. (dalej: „powód”) kwotę 10 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 5000 zł, od 19 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty i od kwoty 5000 zł od 23 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty sporządzonego na podstawie art. 92 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2024, poz. 622, dalej: „u.SN”) wskazano, że pozwem z 19 kwietnia 2018 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 10 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonymi od kwoty 5000 zł od dnia 19 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 5000 zł od dnia 23 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł jednocześnie o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że 27 czerwca 2014 r. strony zawarły umowę pożyczki nr [...] wraz z aneksem nr 1 z 1 września 2015 roku, na podstawie której powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 100 000 zł, zaś pozwany zobowiązał się do jej zwrotu w określonym terminie wraz z odsetkami w wysokości 1% miesięcznie liczonymi od kwoty pożyczki, tj. 1000 zł miesięcznie oraz opłatą administracyjną za obsługę, administrowanie i monitorowanie pożyczki w wysokości 4000 zł miesięcznie, płatnych na podstawie wystawionych przez powoda faktur VAT. Powód wystawił fakturę VAT nr [...] na kwotę 5000 zł z terminem płatności na 22 czerwca 2016 r. Następnie 29 lipca 2014 r. strony zawarły kolejną umowę pożyczki nr [...] wraz z aneksem z 15 września 2014 r., w której powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 100 000 zł, zaś pozwany zobowiązał się do jej zwrotu. Pozwany zobowiązał się także do uiszczenia odsetek w wysokości 1% miesięcznie, liczonych od kwoty pożyczki oraz opłaty administracyjnej za obsługę, administrowanie oraz monitorowanie pożyczki w wysokości 5000 zł miesięcznie, płatnych na podstawie wystawianych przez powoda faktur VAT. Na mocy aneksu z 15 września 2014 r. została zmieniona m.in.: wysokość opłaty administracyjnej, która w nowym brzmieniu

umowy opiewała na kwotę 4000 zł. Powód z tytułu odsetek oraz opłaty administracyjnej wystawił pozwanemu fakturę VAT nr [...] na kwotę 5000 zł z terminem płatności na 18 czerwca 2016 r.

Wobec braku uiszczenia przez pozwanego należności wynikających z ww. faktur VAT powód wystosował wezwanie do zapłaty z 24 lipca 2017 r. Pozwany nie ustosunkował się do jego treści i nie dokonał spłaty zadłużenia.

W dniu 12 czerwca 2018 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu toczącym się pod sygn. VII GNc 1905/18, w którym uwzględnił roszczenie powoda w całości. Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i podniósł zarzut rozliczenia wystawionych przez powoda faktur VAT. Twierdził on, że zgodnie z treścią ww. umowy część środków pozyskanych ze sprzedaży nieruchomości będących przedmiotem przewłaszczenia przez powoda (położonych w J. oraz W.) miała zostać przeznaczona na spłatę pożyczki oraz należności wynikających z faktur VAT wystawionych w związku z zawartymi umowami. Jego zdaniem powód dokonał sprzedaży jednej z nieruchomości, nie przeznaczając jednocześnie części uzyskanych środków ze sprzedaży na spłatę zobowiązań pozwanego. Stąd – jak podnosi - powód niezasadnie domaga się zapłaty należności wskazanych w treści faktur VAT.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko procesowe. W uzasadnieniu zaprzeczył okoliczności zawarcia przez strony ustnej umowy, na którą powoływał się pozwany. Argumentował, że działanie pozwanego – który nie przedłożył żadnych dowodów – zmierza do przedłużenia postępowania. Wskazał też na zasadność dochodzonego roszczenia, podkreślając, że pozwany nie spłacił należności wynikającej z treści faktur VAT mimo wystosowania wezwania do zapłaty. Jednocześnie zwrócił uwagę na brak możliwości przedłożenia dalszych dowodów z dokumentów po złożonym sprzeciwie, wiążący się z tym, że w takiej sytuacji wszelkie dowody należy uznać za spóźnione.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na dokumentach: umowie pożyczki nr [...] z 27 czerwca 2014 r., aneksie nr 1 do umowy pożyczki nr [...], zgodzie D. M. na zawarcie aneksu, fakturze VAT nr [...], umowie pożyczki nr [...] z 29 lipca 2014 r., aneksie nr 1 do umowy pożyczki nr [...], fakturze VAT nr [...]. Ustalił przy tym, że w

sprawie bezsporne było, że strony zawarły umowy pożyczki o numerach [...] i [...] o łącznej wartości 200 000 zł i że powód dochodził pozwem zapłaty odsetek kapitałowych w jednostkowej wysokości 1000 zł i opłat administracyjnych w jednostkowej wysokości 4000 zł objętych fakturami VAT o numerach [...] i [...], których łączna wartość opiewała na 10 000 zł.

Dokonując kwalifikacji prawnej, Sąd zastosował przepisy umowy pożyczki z art. 720 k.c. Podał przy tym, że do zwyczajowych postanowień takich umów należy umieszczenie odpowiedniego oprocentowania kwoty pożyczki. Zarazem podniósł, że do obowiązków dłużnika wynikających z dyspozycji art. 720 k.c. ustawa nie zalicza konieczności uiszczenia opłat dodatkowych - taki obowiązek może być wprowadzony do treści umowy, co wynika z zasady swobody umów, uregulowanej w art. 353<sup>1</sup> § 1 k.c.

Sąd zaznaczył, że w rozpatrywanym przypadku bezspornym było zawarcie pożyczek oraz treść umów. Strona pozwana ograniczyła się jedynie do zarzucenia poczynienia przez strony umowy nowych ustaleń na mocy ustnej umowy, zgodnie z którymi środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości przeznaczone miały zostać na spłatę zobowiązania wynikającego z umów pożyczek.

W dalszej kolejności Sąd powołał się na art. 6 k.c. oraz art. 3 k.p.c., wskazując, że co do zasady na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia faktów pozytywnych, które uzasadniają zasadność powództwa. Pozwany, chcąc zaprzeczyć zasadności powództwa, winien wykazać istnienie tak zwanych faktów tamujących, czy też przeszkadzających. Do takich faktów zaliczyć można okoliczności, które uniemożliwiły powstanie prawa powoda, czy też wykazanie bezzasadności wysokości roszczenia. Jeżeli strona pozwana chciała zaprzeczyć zasadności roszczenia powoda, to winna była przedstawić na tę okoliczność stosowne dowody, a tego nie uczyniła. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą.

Jak podniósł Sąd Rejonowy, dla wykazania swojego roszczenia powód przedłożył umowy pożyczki nr [...] i [...], aneksy do umów pożyczki., zgodę małżonki pozwanego na zaciągnięcie pożyczki oraz faktury VAT nr [...] i [...] i przedsądowe wezwanie do zapłaty. Stąd w ocenie Sądu udowodnione zostały okoliczności

przemawiające za uwzględnieniem powództwa. Odtworzenie na podstawie dowodów stosunku prawnego łączącego strony było uzasadnione, tym bardziej, że pozwany nie zakwestionował tychże okoliczności.

Sąd podniósł przy tym, że ciężar wykazania faktów uzasadniających oddalenie powództwa spoczywał na pozwanym. Tymczasem na tę okoliczność nie przedstawił on żadnych dowodów, poza swoimi twierdzeniami zawartymi w sprzeciwie od nakazu zapłaty. W ich świetle za bezzasadnością roszczenia powoda przemawiała okoliczność zawarcia przez strony ustnej umowy, na mocy której zadłużenie pozwanego wynikające z zawartych umów pożyczek miało zostać pokryte ze środków pozyskanych ze sprzedaży nieruchomości, oznaczonej w obydwu umowach pożyczek jako przedmiot przewłaszczenia na zabezpieczenie.

Jak zaznaczył Sąd, pozwany nie wykazał ani okoliczności zawarcia tej umowy, ani też okoliczności sprzedaży tejże nieruchomości. W toku procesu nie podniósł innych zarzutów, nie składał dalszych pism procesowych, nie zakwestionował pozostałych twierdzeń powoda, , nie wskazał żadnego przypadku, w którym naliczenie odsetek, jak również opłat administracyjnych, byłoby nieprawidłowe, nie dowiódł, że dokonał jakichkolwiek innych wpłat na poczet spłaty należności, które pomniejszałyby roszczenie powoda.

Sąd wypowiedział się także o biernej postawie pozwanego oraz wskazał na duży stopień ogólności formułowanych przez niego zarzutów. W tym kontekście przypomniał, że dokonał rekonstrukcji ustaleń faktycznych sprawy na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez powoda, których pozwany nie kwestionował. Nie znalazł przy tym podstaw, by zakwestionować te dowody z urzędu, ani też, by skorzystać z uprawnienia art. 232 zd. 2 k.p.c. W jego ocenie wyręczenie jednej ze stron w inicjatywie dowodowej (pozwanego) oznaczałoby zachwianie równowagi procesowej oraz zasady kontradyktoryjności. Zdaniem Sądu w rozpatrywanej sprawie nie zachodziła sytuacja uzasadniająca dopuszczenie dowodu z urzędu. Jak zauważył, w rozpatrywanej sprawie zasadnym było domaganie się przez powoda zapłaty odsetek kapitałowych oraz opłat administracyjnych, na poczet których wystawione zostały faktury VAT nr [...] i [...], których łączna wartość opiewała na 10 000 zł o czym Sąd orzekł w wyroku. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 7 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu

nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (t.j. Dz.U. 2023, poz. 1790). O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W dniu 26 marca 2024 r. Prokurator Generalny (dalej także: „skarżący”), na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a u.SN, wniósł do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Rejonowego w Gliwicach skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z 5 marca 2019 r., VII GC 2999/18: „z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej - albowiem zasądzenie opłaty administracyjnej w wysokości 4000 zł miesięcznie w związku z zawarciem umowy pożyczki – jest sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej oraz zasadą zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego, które winno być rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów i realizację prawa do sądu, w tym szczególnie ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, jak również określonej w art. 64 ust. 2 Konstytucji RP ochrony prawnej własności”, zaskarżając go w całości.

Skarżący, na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN, zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w art. 2, art. 32 ust. 1 i w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 486 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”), a mianowicie: zasady sprawiedliwości społecznej, zasady równości wobec prawa oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej, wyrażającego się w prawie do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i rzetelności procesu, przez dokonanie przez Sąd błędnej oceny ważności postanowień będącej podstawą roszczenia tj. umowy pożyczki nr [...] z 27 czerwca 2014 r. wraz z aneksem nr 1 z 1 września 2015 r. oraz umowy pożyczki nr [...] z 29 lipca 2014 r. wraz z aneksem nr 1 z 15 września 2015 r. zawartych przez powoda prowadzącego działalność pod firmą I., jako pożyczkodawcą a pozwanym prowadzącym działalność pod firmą Firma Handlowa „M.” jako pożyczkobiorcą,

w których dłużnik zobowiązał się do zapłaty odsetek w wysokości 1% miesięcznie oraz kwoty 4000 zł miesięcznie tytułem opłaty administracyjnej (co w istocie obciążyło pożyczkobiorcę rocznie kwotą w wysokości 120 000 zł - co stanowiło 60% kwot udzielonych pożyczek), a nadto braku właściwej oceny okoliczności, iż zabezpieczeniem umów pożyczek było przewłaszczenie na zabezpieczenie nieruchomości położonej w J. przy ul. [...] i w wyniku jej sprzedaży doszło do całkowitego zaspokojenia roszczeń powoda, a w konsekwencji przez wydanie wyroku zasądzającego w całości zgłoszone powództwo, podczas gdy zapisy umów w zakresie odsetek i opłaty administracyjnej o charakterze lichwy, naruszały zasadę swobody umów określoną w art. 353<sup>1</sup> ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. 2019 r. poz. 1145), były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a przez to nieważne na zasadzie art. 58 § 2 k.c. i wskazywały na bezzasadność powództwa.

2. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego tj. art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawarte umowy pożyczek gotówkowych tj. umowy pożyczki nr [...] z 27 czerwca 2014 r. wraz z aneksem nr 1 z 1 września 2015 r. oraz umowy pożyczki nr [...] z 29 lipca 2014 r. wraz z aneksem nr 1 z 15 września 2015 r. zawarte pomiędzy powodem prowadzącym działalność pod firmą I., jako pożyczkodawcą a pozwanym prowadzącym działalność pod firmą Firma Handlowa „M.” jako pożyczkobiorcą, są w całości ważne, jako zgodne z zasadą swobody umów, podczas gdy ich treść i cel z uwagi na zawarte klauzule dotyczące opłat administracyjnych za obsługę, administrowanie i monitorowanie pożyczki mających charakter lichwy są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i prowadzą do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a zatem w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą.

3. naruszenie w sposób rażący prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w wydaniu wyroku, pomimo, iż Sąd zobowiązany był do dokonania oceny roszczenia na dzień zamknięcia rozprawy w zakresie wymagalnych kwot, nie sprostął tym wymaganiom albowiem dokonał wbrew dyrektywom zawartym w art. 233 § 1

k.p.c. oceny dowodów tj. pozwu i dołączonych do niego dokumentów, z których w sposób oczywisty wynikało, że roszczenie skierowane wobec pozwanego nie mogło być w całości uznane za udowodnione, gdyż w zakresie żądania wskazanej w nim wysokości opłaty administracyjnej było oczywiście bezzasadne, albowiem było nieważne na zasadzie art. 58 § 1 i § 3 k.c., jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c., a nadto wbrew dyspozycji art. 232 k.p.c. i art. 248 § 1 k.p.c. zaniechał zobowiązania powoda do wskazania, na jakie należności rozliczył cenę uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości, złożenia wszystkich faktur wystawionych na rzecz pozwanego tytułem odsetek oraz opłat administracyjnych do wszystkich umów pożyczek udzielonych pozwanemu, a także wskazania należności wypłaconych powodowi przez pozwanego oraz złożenia historii rachunku bankowego za okres rozliczeń z pozwanym ograniczonej do transakcji pomiędzy stronami – zatem brak było podstaw do wydania wyroku zgodnego z żądaniem pozwu.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 5 marca 2019 r. sygn. VII GC 2999/18 – w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W piśmie z 13 maja 2024 r. stanowiącym odpowiedź na skargę pozwany przyłączył się do skargi Prokuratora Generalnego i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w niniejszym postępowaniu według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność wniesienia skargi nadzwyczajnej uzależniona jest od spełnienia szeregu przesłanek ustawowych, wśród których wyróżnia się przesłanki formalne i materialne.

Przesłanki formalne odnoszą się do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi.

Stosownie do art. 89 § 1 u.SN skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Zaskarżony wyrok z 5 marca 2019 r. wydany przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, VII GC 2999/18 uprawomocnił się 27 marca 2019 r., dlatego też nie przysługuje od niego żaden inny nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Artykuł 89 § 2 u.SN przewiduje ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Zgodnie z art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania.

W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wniesiona – jak wskazano wyżej – od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w określonym ustawą terminie i przez podmiot legitymowany.

Skarga nadzwyczajna spełnia przesłanki formalne i podlega merytorycznej ocenie.

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). W konsekwencji rolą przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego).

Cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia, może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczegółowych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc przede wszystkim wykazać zaistnienie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego wyroku, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zaistnienie przesłanki szczegółowej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia.

Wskazać w tym miejscu należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną z prawa do sądu (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20).

Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka, podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu należy interpretować w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym dziedzictwem państw – stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawnej, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie – co do zasady – nie było kwestionowane (zob. np. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z: 28 października 1999 r. w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

Stosownie do powyższego, przystępując do poddania niniejszej skargi ocenie merytorycznej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia którejs z przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. *A contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując art. 89 § 1 u.SN, ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu, jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczegółowych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

Z drugiej jednak strony brak naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zamyka drogę do wyeliminowania z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia, nawet jeśli narusza ono którąś z przesłanek szczegółowych, w tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. Jak już wskazano, celem skargi nadzwyczajnej jest bowiem zapewnienie zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, nie zaś z innymi zasadami, wolnościami lub prawami człowieka określonymi w Konstytucji.

Oceniając przesłanki szczegółowe skargi nadzwyczajnej, należy podkreślić, że Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie pierwszej i drugiej przesłanki szczegółowej.

Co do oceny drugiej przesłanki szczegółowej skargi nadzwyczajnej, tj. oceny czy że orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, Sąd Najwyższy wskazuje, że Prokurator Generalny ujął równolegle w ramach dwóch zarzutów: zarzutu nr 2 – naruszenie w sposób rażący prawa materialnego tj. „art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawarte umowy pożyczek gotówkowych

wraz z aneksami są w całości ważne, jako zgodne z zasadą swobody umów, podczas gdy ich treść i cel z uwagi na zawarte klauzule dotyczące opłat administracyjnych za obsługę, administrowanie i monitorowanie pożyczki mających charakter lichwy są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i prowadzą do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a zatem w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą”, a także zarzutu nr 3 – naruszenie w sposób rażący prawa procesowego tj. „art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w wydaniu wyroku, pomimo, iż Sąd zobowiązany był do dokonania oceny roszczenia na dzień zamknięcia rozprawy w zakresie wymagalnych kwot, nie sprostął tym wymaganiom albowiem dokonał wbrew dyrektywom zawartym w art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodów tj. pozwu i dołączonych do niego dokumentów, z których w sposób oczywisty wynikało, że roszczenie skierowane wobec pozwanego nie mogło być w całości uznane za udowodnione”.

Sąd Najwyższy wskazuje, że w jego orzecznictwie przyjmuje się, iż do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezsprzeczny, wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). Podkreśla się też, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie «rażące» odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...)”, wskazując jednocześnie, że „Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy (...) rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezsprzeczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk. (...) przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty,

z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...) przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16). Podnosi się jeszcze, że „[o] rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...) Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2021 r., I NSNc 53/21).

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, należy więc ustalić:

- 1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawniczych;
- 2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;
- 3) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru.

W ocenie Sądu Najwyższego zasadny jest jedynie zarzut naruszenia w sposób rażący prawa materialnego tj. art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawarte umowy pożyczek gotówkowych wraz z aneksami są w całości ważne, jako zgodne z zasadą swobody umów, podczas gdy ich treść i cel z uwagi na zawarte klauzule dotyczące opłat administracyjnych za obsługę, administrowanie i monitorowanie pożyczki mających charakter lichwy są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i prowadzą do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a zatem w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Przepis ten wprowadza fundamentalną na gruncie zobowiązań zasadę wolności umów, zwaną powszechnie zasadą swobody umów. Zasada ta należy do podstawowych zasad prawa cywilnego i podlega również ochronie konstytucyjnej. Zasada swobody umów dotyczy jedynie umów zobowiązaniowych i oznacza kompetencje do kształtowania przez podmioty cywilnoprawne wiążących je stosunków prawnych w drodze oświadczeń woli (zob. *Z. Radwański, A. Olejniczak, J. Grykiel, Zobowiązania*, s. 132). W ramach swobody umów wyróżnia się swobodę kształtowania treści umowy oraz swobodę zawarcia umowy obejmującą decyzję o zawarciu lub niezawarciu umowy, wybór kontrahenta oraz zmianę lub rozwiązanie istniejącego stosunku umownego.

Z art. 353<sup>1</sup> k.c. wynika także ogólna norma kompetencyjna przyznająca podmiotom prawa cywilnego możliwość ustanawiania wiążących je norm postępowania (obowiązków i uprawnień) na podstawie umowy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2018 r., II UK 315/17).

Zasada wolności umów, o której stanowi art. 353<sup>1</sup> k.c., nie jest absolutna i ma swoje ograniczenia wynikające z ustaw, zasad współżycia społecznego oraz właściwości (natury) stosunku zobowiązaniowego. System prawny nie może bowiem pozwalać stronom na nieskrępowaną możliwość kreacji stosunków umownych o doniosłości prawnej (zob. *Z. Radwański, A. Olejniczak, J. Grykiel, Zobowiązania*, s. 134).

Konsekwencje naruszenia ograniczeń zasady swobody umów reguluje art. 58 k.c. Oznacza to, że umowa, której treść lub cel jest sprzeczny z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, jest bezwzględnie nieważna. Jeżeli nieważnością dotknięta byłaby tylko część umowy, to wówczas umowa pozostanie ważna w pozostałej części, chyba że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jeżeli przepis szczególny przewiduje inne skutki niż nieważność umowy (w całości lub w części), to wówczas te normy szczególne znajdują zastosowanie, a umowa pozostanie skuteczna. Takim przepisem szczególnym jest przykładowo norma, która w miejsce

sankcji bezwzględnej nieważności czynności prawnej wprowadza jej wzruszalność (tzw. nieważność względna).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z 30 lipca 2014, II CSK 563/13, art. 353<sup>1</sup> k.c. należy do kategorii przepisów *iuris cogentis*, a więc naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej i w rezultacie sprzeczność treści lub celu umowy z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub naturą stosunku wykreowanego przez tę umowę powoduje nieważność czynności prawnej lub jej części na podstawie art. 58 k.c. Ocenie pod kątem kryteriów wskazanych w art. 353<sup>1</sup> k.c. podlega nie tylko treść kwestionowanego postanowienia umownego, ale także jego cel.

Przez "ustawę", o której mowa w przepisie należy rozumieć wszystkie źródła prawa powszechnie obowiązującego na terytorium RP, w których zawarte są normy bezwzględnie wiążące (*ius cogens*) lub semiimperatywne. Sprzeczność z ustawą nie zachodzi w przypadku sprzeczności umowy z normami względnie wiążącymi (*ius dispositivum*). W takim bowiem wypadku norma dyspozytywna nie znajdzie zastosowania, ponieważ treść zobowiązania w tym zakresie reguluje umowa.

Ograniczenia zasady swobody umów mogą dotyczyć ustawowego wyłączenia z tego obszaru umów o określonej treści lub niektórych postanowień umownych (zob. G. Kozieł, w: M. Załucki, Komentarz KC, 2023). Przepisy prawa mogą w szczególności wyłączać skuteczność ukształtowanego przez strony stosunku zobowiązaniowego (np. art. 94, 311, 385<sup>1</sup>, 387, 388 k.c.), określać przesłanki dopuszczalności postanowień umownych (np. art. 482 § 1 i art. 483 § 1 k.c.) czy wskazywać maksymalne lub minimalne świadczenia, terminy itp. (np. art. 359 § 2<sup>1</sup>, art. 481 § 2<sup>1</sup>, art. 537-539, art. 593 § 1 k.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Najwyższy wskazuje, że Sąd Rejonowy nie dokonał właściwej oceny postanowień umowy pożyczki nr [...] z 27 czerwca 2014 r. wraz z aneksem nr 1 z 1 września 2015 r. oraz umowy pożyczki nr [...] z 29 lipca 2014 r. wraz z aneksem nr 1 z 15 września 2015 r. dotyczących opłaty administracyjnej w określonej wysokości 4000 zł. Jak wskazał Sąd Rejonowy, postanowienie dotyczące opłaty administracyjnej nie wynika z dyspozycji art. 720 k.c. Obowiązek taki może być wprowadzony do treści umowy, co wynika z zasady swobody umów, uregulowanej w

art. 353<sup>1</sup> § 1 k.c. Obowiązkiem Sądu, niezależnie od podnoszonych przez pozwanego zarzutów i jego postawy w postępowaniu, była ocena postanowień umów pożyczek.

Sąd powinien dokonać oceny tak sformułowanego postanowienia, udzielając odpowiedzi na następujące pytania: Czy nie narusza ono równowagi kontraktowej stron? Jaki jest cel tego postanowienia? Czy stosunek wartości tego świadczenia odpowiada czynnościom, jakie powód wskazał? Czy postanowienie nie jest iluzoryczne a w istocie stanowi nieuprawniony dochód powoda, służąc obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych?

Jeżeli w ocenie Sądu strony mogły wprowadzić takie postanowienie, to obowiązkiem jego była ocena rozkładu innych niż długi i wierzytelności obowiązków i uprawnień stron, ustalanie czy strony równomiernie obciążone są obowiązkami i wyposażone w uprawnienia różnych postaci. W takim podejściu chodziło o konieczność zapewnienia wzajemności lub odpowiedniości uprawnień (rozumianych jako przysługiwanie obu stronom takich samych uprawnień lub uprawnień różnych postaci, ale ekwiwalentnych wobec siebie, ewentualnie jako zrównoważenie dysproporcji wartości świadczeń przez nierówny rozdział innych obowiązków i uprawnień) oraz proporcjonalności uprawnień (tj. dostosowania ich zakresu do rzeczywistej potrzeby ochrony interesów uprawnionego).

W rozpoznawanej sprawie z uzasadnienia wyroku nie wynika, aby Sąd dokonał prawidłowej oceny kwestionowanego postanowienia dotyczącego opłaty administracyjnej, jego celu, ekwiwalentności świadczenia, ani też nienależnego dochodu powoda mającego w istocie funkcję odsetek. Przy dokonaniu prawidłowej oceny postanowienia o opłacie administracyjnej Sąd powinien zastosować odpowiednie sankcje z art. 58 k.c.

Wobec powyższej argumentacji Sąd Najwyższy uznaje zarzut za zasadny.

W przypadku zarzutu naruszenia w sposób rażący prawa procesowego tj. „art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w wydaniu wyroku, pomimo, iż Sąd zobowiązany był do dokonania oceny roszczenia na dzień zamknięcia rozprawy w zakresie wymagalnych kwot, nie sprostął tym wymaganiom albowiem dokonał wbrew

dyrektywom zawartym w art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodów, tj. pozwu i dołączonych do niego dokumentów, z których w sposób oczywisty wynikało, że roszczenie skierowane wobec pozwanego nie mogło być w całości uznane za udowodnione”, zdaniem Sądu Najwyższego tak sformułowany zarzut, nawiązujący do drugiej przesłanki szczegółowej określonej w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, potraktowany musi być jako niezasadny.

Wniosek taki nasuwa się w związku z analizą czynności podjętych przez Sąd i obowiązujących w tym zakresie unormowań prawnych. Z dokonanych tutaj ustaleń wynika mianowicie, że jeżeli Sąd uznaje czynność prawną za czynność ważną, mimo istnienia przesłanek do uznania jej nieważności (z uwagi na ujętą w zawartej umowie opłatę administracyjną), to narusza on przepisy materialne, nie zaś proceduralne (w tym zwłaszcza regulacje dotyczące oceny wiarygodności i mocy dowodów) (art. 233 § 1 k.p.c.). Skarżący sam przecież zauważa, że umowa stron była nieważna i można to było stwierdzić na podstawie samej jej treści (zapisy postanowień o opłacie administracyjnej). W takiej sytuacji dopuszczanie dalszych dowodów musiało się jawić jako bezprzedmiotowe. W żadnym wypadku nie może być zatem mowy o naruszeniu art. 232 k.p.c.

W nawiązaniu do powyższych uwag Sąd Najwyższy wskazuje, że dopuszczenie dowodu z urzędu co do zasady jest uprawnieniem sądu, nie zaś jego obowiązkiem. Żeby przekształciło się ono w obowiązek, muszą zaistnieć szczególne okoliczności sprawy, które uzasadniają przełamanie zasady kontrydiktoryjności na rzecz ochrony innych dóbr lub wartości.

Dodatkowo Sąd Najwyższy zauważa, że w niniejszej sprawie nie miało miejsca naruszenie art. 248 k.p.c. Przepis ten dotyczy przedstawienia dokumentów przez osobę trzecią, a nie przez stronę. Jeżeli strona odmawia przedstawienia dowodu albo przeszkadza w jego przeprowadzeniu, to zastosowanie znajduje art. 233 § 2 k.p.c., którego jednak skarżący nie uwzględnił w zarzucie.

Przechodząc do oceny pierwszej przesłanki szczegółowej, należy przypomnieć, że Prokurator Generalny wskazał na naruszenie: zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w art. 2, art. 32 ust. 1 i w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a mianowicie: zasady sprawiedliwości społecznej, zasady równości wobec prawa oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej, wyrażającego się w prawie

do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i rzetelności procesu.

Odnosząc się do powyższego, Sąd Najwyższy stwierdza, że skarżący w sposób wadliwy podniósł zarzut naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej. Zarzut ten, z racji przedmiotowego powiązania ww. zasady z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), mieści się w granicach przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, przez co – wobec wymogów określonych w ustawie – powinien być wysuwany wyłącznie w nawiązaniu do niej.

Sąd Najwyższy za niezasadny postrzega zarzut naruszenia prawa do rzetelnej procedury, który skarżący wywodził z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP statuującego zasadę „prawa do sądu”.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek uchybień w zakresie zastosowania i realizacji tego uregulowania. Chybione są zwłaszcza twierdzenia skarżącego, że w sprawie Sąd dokonał błędnej oceny ważności postanowień będącej podstawą roszczenia umów pożyczek wraz z aneksami, w których dłużnik zobowiązał się do zapłaty odsetek w wysokości 1% miesięcznie oraz kwoty 4000 zł miesięcznie tytułem opłaty administracyjnej (co w istocie obciążało pożyczkobiorcę rocznie kwotą w wysokości 120 000 zł – co stanowiło 60% kwot udzielonych pożyczek), a nadto braku właściwej oceny okoliczności, iż zabezpieczeniem umów pożyczek było przewłaszczenie na zabezpieczenie nieruchomości i w wyniku jej sprzedaży doszło do całkowitego zaspokojenia roszczeń powoda, a w konsekwencji przez wydanie wyroku zasądzającego w całości zgłoszone powództwo, podczas gdy zapisy umów w zakresie odsetek i opłaty administracyjnej o charakterze lichwy, naruszały zasadę swobody umów określoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a przez to nieważne na zasadzie art. 58 § 2 k.c. i wskazywały na bezzasadność powództwa w tej części, uniemożliwiając tym samym wydanie wyroku. W przekonaniu Sądu Najwyższego żaden z elementów sprawiedliwości proceduralnej, o jakiej mówi wskazany art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie doznał naruszenia.

Zgodnie z art. 95 pkt 1 u.SN, w zakresie nieregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w sprawach cywilnych przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. –

Kodeks postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398<sup>4</sup> § 2 oraz 398<sup>9</sup>. Wyłączone przy tym zostały przepisy statuujące obowiązek zamieszczenia w skardze wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienia, a także instytucji tzw. przedsądu. W konsekwencji, wobec tak precyzyjnego wyłączenia, należy przyjąć, że pozostałe przepisy dotyczące skargi kasacyjnej znajdują zastosowanie.

Wskazać wypada art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. określający wymagania konstrukcyjne skargi kasacyjnej jako szczególnego środka odwoławczego. Zgodnie z powyższym skarga nadzwyczajna powinna zawierać: (1) oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości czy w części; (2) przytoczenie podstaw skargi nadzwyczajnej i ich uzasadnienie; (3) wniosek o uchylenie lub zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany. Wskazane wyżej warunki konstrukcyjne skargi nadzwyczajnej nakładają na wnoszącego skargę nadzwyczajną m.in. obowiązek przytoczenia podstaw skargi nadzwyczajnej i ich uzasadnienie.

Akcentując szczególnie istotny z punktu widzenia niniejszego postępowania obowiązek przytoczenia podstaw skargi nadzwyczajnej i ich uzasadnienia, należy zwrócić uwagę, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego obowiązek ten obejmuje powołanie przepisu, który zdaniem skarżącego został naruszony, z oznaczeniem konkretnej jednostki redakcyjnej aktu normatywnego, czyli artykułu, a także, jeśli występują, pomniejszych jednostek redakcyjnych (z wielu zob.: wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2022 r., I NKRS 14/22; postanowienia Sądu Najwyższego z: 29 maja 2019 r., II UK 217/18; 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; 26 marca 1997 r., II CKN 63/97). Co więcej – należy też mieć na względzie, że „(...) powoływane w kasacji liczne przepisy prawa, których naruszenia w żadnej mierze się w niej nie uzasadnia, stanowią pozór podstawy kasacyjnej (...) i nie mogą być przedmiotem merytorycznej oceny ze strony Sądu Najwyższego” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lipca 2000 r., I PKN 741/99).

Wskazane orzecznictwo nie pozostawia wątpliwości, że przytoczenie podstawy skargi nadzwyczajnej musi być precyzyjne, gdyż z uwagi na związaną sądu granicami podstaw skargi Sąd Najwyższy uwzględnia tylko te przepisy, które

zostały wyraźnie wskazane w skardze nadzwyczajnej jako naruszone. Jednocześnie, zważywszy na okoliczność, że ustawowy opis podstaw skargi nadzwyczajnej ma charakter abstrakcyjny i syntetyczny, skarżący powinien je prawidłowo sprecyzować, zaś w części motywacyjnej skargi uzasadnić, łącząc z realiami konkretnej sprawy, w której wydano zaskarżone orzeczenie.

W dotychczasowym orzecznictwie podejmującym problematykę skargi kasacyjnej, które odnieść można do niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy podkreślał konieczność precyzyjnego formułowania podstaw skargi. Zajmując takie stanowisko, wyjaśniał, że konieczność ta wynika z niemożności samodzielnego dokonywania przezeń konkretyzacji zarzutów skarżącego oraz snucia hipotez na temat tego, jakiego przepisu dotyczy podstawa skargi (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 kwietnia 2016 r., II CSK 456/15; 1 grudnia 2000 r., V CKN 138/00; 14 marca 2014 r., III CSK 88/13 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2021 r., I NSNc 60/21; 19 listopada 2014 r., III CSK 277/14).

Przekładając powyższe na realia rozpatrywanej skargi nadzwyczajnej, stwierdzić należy, że Prokurator Generalny dopuścił się szeregu błędów natury konstrukcyjnej. Ściśle biorąc, albo nie uzasadnił w ogóle danego przepisu pomimo oznaczenia go w części wstępnej skargi, albo wysunął zarzut bez należytego powiązania go z przesłankami skargi, albo wreszcie uzasadnił naruszenie przepisów, których w ogóle nie zarzucił.

I tak, zarzucając art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, nie uzasadnił jego naruszenia. Przepis art. 64 ust. 2 Konstytucji RP ujął w ramach przesłanki ogólnej, nie zaś w ramach pierwszej przesłanki szczegółowej. Szeroko argumentował zarzut naruszenia godności człowieka z art. 30 Konstytucji RP, pomimo że nie wskazał go ani nie przytoczył go w podstawach skargi nadzwyczajnej.

Jak już podnoszono wcześniej, Sąd Najwyższy nie może domniemywać intencji wnoszącego skargę i konkretyzować zawartych w niej zarzutów. Skarga nadzwyczajna powinna być więc tak zredagowana, żeby nie stwarzała żadnych wątpliwości, zaś intencje wnoszącego skargę winny być wyartykułowane w sposób jednoznaczny.

Mając na uwadze powyższe, należy uznać, że takie uzasadnienie podstaw skargi uniemożliwia Sądowi Najwyższemu rozpoznanie wskazanych powyżej zarzutów.

Gdy idzie o ocenę przesłanki ogólnej, Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną: „z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – albowiem zasądzenie opłaty administracyjnej w wysokości 4000 zł miesięcznie w związku z zawarciem umowy pożyczki – jest sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej oraz zasadą zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego, które winno być rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów i realizację prawa do sądu, w tym szczególnie ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, jak również określonej w art. 64 ust. 2 Konstytucji RP ochrony prawnej własności”.

Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazuje, że Prokurator Generalny w ramach pierwszej przesłanki szczegółowej wyprowadził z art. 2 Konstytucji RP naruszenie zasady sprawiedliwości, która w płaszczyźnie merytorycznej wiąże się z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i tym samym wpisuje się w przedmiotowe granice przesłanki ogólnej.

W tym kontekście Sąd Najwyższy przypomina, że przesłanka ogólna, wyrażona w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, stanowi samodzielną i niezależną od przesłanek szczegółowych stypizowanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN podstawę skargi nadzwyczajnej, a w związku z tym, stosownie do dyspozycji art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, powinna zostać w jej treści wyraźnie przytoczona i uzasadniona.

Mając to na uwadze, raz jeszcze warto przywołać tezy orzecznicze, jakie Sąd Najwyższy formułował w przeszłości. W ich świetle obowiązek przytoczenia podstaw skargi obejmuje powołanie przepisu, który zdaniem skarżącego został naruszony, z oznaczeniem konkretnej jednostki redakcyjnej aktu normatywnego, czyli artykułu, oraz, jeśli występują, pomniejszych jednostek redakcyjnych (z wielu zob.: wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2022 r., I NKRS 14/22; postanowienia Sądu

Najwyższego z: 29 maja 2019 r., II UK 217/18; 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; 26 marca 1997 r., II CKN 63/97); „(...) powoływane w kasacji liczne przepisy prawa, których naruszenia w żadnej mierze się w niej nie uzasadnia, stanowią pozór podstawy kasacyjnej (...) i nie mogą być przedmiotem merytorycznej oceny ze strony Sądu Najwyższego” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lipca 2000 r., I PKN 741/99).

Wobec tak określonych wymogów nie ulega wątpliwości, że przytoczenie podstawy skargi nadzwyczajnej winno być precyzyjne. Sąd Najwyższy bowiem, z uwagi na związanie sądu granicami podstaw skargi, uwzględnia tylko te przepisy, które zostały wyraźnie wskazane w skardze nadzwyczajnej jako naruszone. Z tego powodu na skarżącym ciąży obowiązek ujęcia zarzutów w sposób klarowny i prawidłowy, a następnie w części motywacyjnej skargi – przy powiązaniu z realiami konkretnej sprawy, w której wydano zaskarżone orzeczenie – ich należytego uzasadnienia. Jak zauważa się w literaturze przedmiotu, „W uzasadnieniu podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej skarżący ma obowiązek konkretnie wykazać na czym polega niezgodność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności przez wskazanie naruszonej zasady pochodnej wywiedzionej z art. 2 Konstytucji RP i sposobu naruszenia wskazanej zasady” (O. Nawrot, K. Olszak, *Podstawa ogólna skargi nadzwyczajnej*, „Prawo i Więź” 2024, nr 3, s. 371).

Tylko taki sposób sformułowania przesłanki ogólnej gwarantuje, że Sąd Najwyższy będzie w stanie poszukiwać balansu między racjami, jakie w świetle art. 2 Konstytucji przemawiają za utrzymaniem w mocy prawomocnego wyroku wydanego z naruszeniem art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c., a ogółem racji, jakie – wyrastając z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej na gruncie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – przemawiają by ten wyrok uchylić. I tylko on otwiera Sądowi Najwyższemu drogę do uznania, że ewentualne uchylenie tego wyroku będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 Konstytucji RP (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

W przypadku rozpatrywanej skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał przesłankę ogólną – zapewnienie zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wiążąc ją z jednej strony z zasadą sprawiedliwości społecznej oraz zasadą zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego, które winno być rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów i realizację prawa do sądu, w tym szczególnie ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, jak również określonej w art. 64 ust. 2 Konstytucji RP ochrony prawnej własności, z drugiej zaś – przy jednoznacznie oznaczonej przez siebie podstawie prawnej tj. pierwszej przesłanki szczegółowej (art. 89 § 1 pkt 1 u.SN) zarzucając naruszenie określonej w art. 2 Konstytucji RP: zasady sprawiedliwości społecznej.

Jednocześnie należy zauważyć, że skarżący w uzasadnieniu skargi wyodrębnił redakcyjnie uzasadnienie przesłanki funkcjonalnej określonej w art. 89 *in principio*. W tej części uzasadnienia zawarł rozważania dotyczące specyfiki skargi nadzwyczajnej jej celu, wprowadzonych przez ustawodawcę odrębnych przesłanek jej wniesienia. Zasygnalizował, że zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej wyprowadzana jest zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, konieczności zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, zasada pewności co do prawa i prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa. Wspomniał także o idei solidarności społecznej. W tym kontekście powiązał zasadę państwa sprawiedliwości społecznej z zasadą publicznego prawa gospodarczego, zasadami społecznej gospodarki rynkowej. Kojarząc ją zarazem z obowiązkiem państwa wyrównywania różnic społecznych oraz obowiązku troski o socjalną pewność osiąganą za pośrednictwem zabezpieczeń społecznych, łącząc także ze skierowanym do wszystkich organów władzy publicznej obowiązkiem ochrony godności człowieka. Skarżący zawarł jeszcze rozważania dotyczące art. 21 Konstytucji chroniącego własność i prawo dziedziczenia, art. 64 ust. 1 i 2 i art. 165 ust. 1 Konstytucji i zawartego w rozróżnieniu prawa do ochrony własności, prawa dziedziczenia i innych praw majątkowych. Opowiedział się dodatkowo za uchyleniem

zaskarżonego wyroku z uwagi na obowiązywanie zasady proporcjonalności. Podniósł wreszcie, że orzeczenie Sądu Rejonowego w Gliwicach, będące w jego uznaniu rozstrzygnięciem błędnym i rażąco naruszającym obowiązujące przepisy prawa, nie może się ostać w demokratycznym państwie prawa. Ocenę tę powiązał z opłatą administracyjną ujętą w umowie, ale też z wygórowanymi – jego zdaniem – odsetkami; w tym kontekście zdefiniował lichwę.

W uznaniu Sądu Najwyższego tak sformułowane uzasadnienie przesłanki ogólnej nie wykazuje ani tego, na czym polega niezgodność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ani też tego, w jaki sposób i w jakim zakresie miało dojść do naruszenia zasad pochodnych (i których) wywiedzionych z art. 2 Konstytucji RP. To zaś oznacza, że skarżący, mając na uwadze brzmienie art. 89 § 1 *in principio* nie dowiódł, by konieczne było uchylene zaskarżonego wyroku.

Z powyższego względu Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.SN, oddalił skargę nadzwyczajną.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398<sup>18</sup> k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

[D.Z.]

[a,t]